

Panie, Ty wiesz lepiej aniżeli ja sam, że się starzeję i pewnego dnia będę stary...

Zachowaj mnie od zgubnego mniemania, że muszę coś powiedzieć na każdy temat i przy każdej okazji. Odbierz mi chęć prostowania każdemu jego ścieżek. Uczyni mnie poważnym - lecz nie ponurym, uczynnym - lecz nie narzucającym się. Szkoda mi nie spożytkować wielkich zapasów mądrości, jakie posiadam, ale Ty Panie wiesz, że chciałbym do końca zachować paru przyjaciół.

Wyzwól mój umysł od niekończącego się brnięcia w szczegóły i daj mi skrzydła, bym w lot przechodził do rzeczy.

Zamknij mi usta w przedmiocie moich cierpień i niedomagań, w miarę jak ich przybywa, zaś chęć wyliczenia ich staje się z upływem lat coraz słodsza. Nie proszę o łaskę rozkoszowania się opowieściami o cudzych cierpieniach, ale daj mi cierpliwość wysłuchiwanie ich.

Nie śmiem Cię prosić o lepszą pamięć, lecz proszę Cię o wielką pokorę i mniej niezachwianej pewności siebie, gdy moje wspomnienia wydadzą mi się sprzeczne z cudzymi. Użycz mi chwalebego poczucia, iż czasem mogę się omylić.

Zachowaj mnie miłym dla ludzi, choć z niektórymi z nich doprawdy trudno wytrzymać. Nie chcę być święty, ale zgryźliwi starcy to jedno ze szczytów osiągnięć szatana.

Daj mi zdolność dostrzegania dobrych rzeczy w nieoczekiwanych miejscach i niecodziennych zalet w ludziach.

Daj mi Panie łaskę mówienia o tym.

*Św. Tomasz z Akwinu.*

Św. Tomasz z Akwinu (ok. 1225-74)  
Średniowieczny teolog dominikański i filozof.  
Wykładowca na wielu uniwersytetach w Paryżu  
i wielu innych uczelniach, głównie włoskich.  
W 1323r kanonizowany przez papieża Jana XXII